

Lap Mnie Bejbe

Blue Café

Prawie co dzień nie masz siły, fochy jakieś masz,
Znów zajęty jesteś tak, że czasu dla mnie ci brak,
Nie dostałam nic od ciebie już długo tak,
Na dodatek chcesz pieniądze ode mnie brać.
Leżysz do południa, czasu ciągle ci brak,
Ty zapraszasz mnie na obiad, ale znów płacę ja.
Znowu w tym miesiącu pieniędzy ci brak.
Kiedy powiemy sobie "pa, pa!"?

Zmęczony jesteś ciągle, chociaż leżysz cały czas,
Coraz więcej ważnych zebrań w nocy masz,
Coraz częściej ukradkiem nad ranem wracasz,
Nie powinienes, kotku, tak dużo pracować.
Uśmiechasz się i mówisz, że mnie bardzo kochasz,
Że beze mnie runie w gruzy twój cały świat,
Nie wystarczy już twój uśmiech, prysnął całkiem twój czar,
Już nie zawołam, kotku tak:

Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam!
Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam!
Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam! /x2

Prawie co dzień nie masz siły, fochy jakieś masz,
Znów zajęty jesteś tak, że czasu dla mnie ci brak,
Nie dostałam nic od ciebie już długo tak,
Na dodatek chcesz pieniądze ode mnie brać.
Leżysz do południa, czasu ciągle ci brak,
Ty zapraszasz mnie na obiad, ale znów płacę ja.
Znowu w tym miesiącu pieniędzy ci brak.
Już nie zawołam, kotku, tak:

Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam!
Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam!
Łap mnie, bejbe, ja tobie się dam! /x5 Tatiana Okupnik

Paweł Rurak-Sokal